

Władze Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939

W okresie międzywojennym kompetencje władz najważniejszych polskich uczelni określono w ustawach o szkołach akademickich¹. Uchwalono wówczas dwa takie akty prawne — w lipcu 1920 r. i w marcu 1933 r.² W obu nadzór nad szkołami akademickimi ze strony państwa powierzono Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRiOP). Ustawa z 1920 r. była dość liberalna i dawała uczelniom dużą autonomię, w jej ramach wybór władz leżał w gestii poszczególnych szkół. Ich najwyższą władzą samorządową mogło być zebranie ogólne profesorów i senat albo tylko senat. Decyzję w tej sprawie pozostawiono samym uczelniom. Na czele obu wymienionych organów stał rektor wybierany na rok przez zebranie ogólne profesorów lub przez delegatów poszczególnych wydziałów. Ustawa z 1933 r. znacznie ograniczyła możliwości samostanowienia uczelni, m.in. dała ministrowi wyznań religijnych i oświecenia publicznego prawo do sprzeciwu wobec decyzji poszczególnych szkół co do wyboru rektora.

Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie (dalej: USB) został założony w 1919 r. Jego powstanie było możliwe dzięki żywej przez lata w środowisku wileńskim idei stworzenia, a w zasadzie wskrzeszenia w tym mieście uczelni. Nawet w okresie zaborów Cesarski Uniwersytet Wileński, który funkcjonował w latach 1803–1831, cieszył się dużą popularnością wśród polskiej młodzieży, miał bowiem sporą autonomię. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości prace organizacyjne nad

¹ Państwowymi szkołami akademickimi były wówczas wszystkie uniwersytety — Warszawski, Jagielloński, Jana Kazimierza we Lwowie, Poznański i Stefana Batorego w Wilnie; szkoły techniczne — Politechnika Lwowska oraz Warszawska i Akademia Górnicza w Krakowie; Akademie Sztuk Pięknych w Krakowie i Warszawie, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Akademia Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie, Akademia Stomatologiczna w Warszawie, Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie. Niektóre uczelnie prywatne również miały pełne lub częściowe prawa szkół akademickich.

² *Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich*, „Dziennik Ustaw RP”, 1920, nr 72, poz. 494, s. 1277–1294; *Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich*, „Dziennik Ustaw RP”, 1933, nr 29, poz. 247, s. 594–603.

utworzeniem w Wilnie uniwersytetu rozpoczęto już w grudniu 1918 r. Powołano wówczas Tymczasowy Senat Akademicki oraz Komisję do Celów Organizacyjnych i Rewindykacyjnych. Intensywna praca członków tych gremiów pozwoliła na uruchomienie uczelni już w październiku 1919 r. USB składał się z sześciu wydziałów: Humanistycznego (dalej: WH), Teologicznego (dalej: WT), Prawa i Nauk Społecznych (dalej: WP), Matematyczno–Przyrodniczego (dalej: WMP)³, Lekarskiego (dalej: WL)⁴ oraz Sztuk Pięknych (dalej: WSP)⁵.

Przez cały okres międzywojenny USB był najmniejszym z polskich uniwersytetów zarówno pod względem liczby studiujących, jak i zatrudnionych na uczelni profesorów. W pierwszym roku działalności na nowo otwartą uczelnię zapisało się 547 osób, w roku akademickim 1921/1922 przyjęto ich już 1735. Liczba ta systematycznie rosła aż do roku 1932/1933, gdy osiągnęła 3923, później powoli się zmniejszała⁶. Dla porównania na Uniwersytecie Poznańskim (dalej: UP), który powstał w tym samym czasie, w dwóch wymienionych latach (1921/1922 i 1932/1933) studiowało odpowiednio 3273 i 5230 osób, a na największym z polskich uniwersytetów, Warszawskim (dalej: UW) — 7518 i 9933⁷. Na początku istnienia USB borykał się z dużymi trudnościami kadrowymi. Znaczna część katedr, które mu przyznano⁸, była nieobsadzona. W roku 1922/1923 miał 117 katedr

³ W maju 1938 r. utworzono Wydział Rolniczy [dalej: WR] w wyniku przekształcenia istniejącego od 1924 r. Studium Rolniczego, działającego przy WMP; Litewskie Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie [dalej: LCAP], USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 963, k. 12v; *Kronika Uniwersytecka z roku akademickiego 1937/1938*, „Rocznik Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie”, 1938–1939, s. 182, 205.

⁴ Przy WL przez cały okres międzywojenny funkcjonowało Studium Farmaceutyczne zorganizowane jako oddział tego wydziału; S. Trzebiński, *Wydział Lekarski USB w latach 1919–1929*, Wilno 1931, s. 28.

⁵ Litewskie Historyczne Archiwum Państwowe w Wilnie, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie, f. 1135, ap. 4, b. 163, passim; ap. 20, b. 456, k. 1–20; *Statut Tymczasowy Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, Wilno 1919, s. 5–7; A. Wrzosek, *Wskrzeszenie Uniwersytetu Wileńskiego w 1919 r.*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, t. II: *Dziesięciolecie 1919–1929*, Wilno 1929, s. 1–3.

⁶ *Program wykładów i skład Uniwersytetu w półroczu zimowym roku akademickiego 1919/1920*, Wilno 1919, s. 29; *Spis wykładów i skład Uniwersytetu w roku akademickim 1921/1922*, Wilno [1921], s. 60; *Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1933/1934 oraz zmiany zaszele w latach 1929/1930, 1930/1931, 1931/1932, 1932/1933*, Wilno [1934], s. 57–61.

⁷ H. Wittlinowa, *Atlas szkolnictwa wyższego*, Warszawa 1937, s. 46–47.

⁸ System zatrudniania profesorów na polskich uczelniach w okresie międzywojennym opierał się na istnieniu ograniczonej liczby katedr profesorskich (nadzwyczajnych i bardziej prestiżowych zwyczajnych) tworzonych przez władze państwowe. Profesorów zatrudniano na stanowiskach kierowników tych katedr. Byli oni mianowani przez naczelną władzę państwową na wniosek rady wydziału uczelni, który został przyjęty przez zebranie ogólne profesorów lub senat, a następnie zatwierdzony przez ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego (*Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich*, s. 1285–1286). Trzeba stwierdzić, że taki system był nieadekwatny w stosunku do dokonań naukowych, szczególnie w najszybciej rozwijających się dyscyplinach; vide np. M. P r z e n i o s ł o, *Powstanie i rozwój warszawskiej szkoły matematycznej*, PH, t. CII, 2012, z. 2, s. 217.

(101 zwyczajnych i 16 nadzwyczajnych)⁹, zatrudniał wówczas 54 profesorów — po 27 zwyczajnych i nadzwyczajnych¹⁰. W roku 1931/1932 było to 99 katedr¹¹ (47 zwyczajnych i 52 nadzwyczajne), a profesorów 79¹². Z kolei na UW w wymienionych latach było odpowiednio 135 i 128 katedr, a zatrudniano 89 i 107 profesorów. Nieco tylko większy od USB pod względem liczby studentów UP miał odpowiednio 124 i 115 katedr, a profesorów 73 i 98¹³. Warto tu przytoczyć dane z całego dwudziestolecia międzywojennego dotyczące liczby profesorów zatrudnionych na poszczególnych wydziałach USB (vide tab. 1), spośród nich wywodzili się bowiem przedstawiciele władz uczelni. Jeśli chodzi o ogólną liczbę osób będących profesorami nadzwyczajnymi i zwyczajnymi USB w tym okresie, to z analizy dokumentów uczelnianych wynika, że na takich stanowiskach pracowało 141 osób. Niemal wszyscy byli mężczyznami, w tym czasie katedrę profesorską powierzono tylko jednej kobiecie¹⁴.

Tabela 1. Liczba profesorów USB w poszczególnych latach akademickich

Rok akademicki	Liczba profesorów zwyczajnych							Liczba profesorów nadzwyczajnych							Łącznie
	WH	WT	WP	WMP	WL	WSP	Razem	WH	WT	WP	WMP	WL	WSP	Razem	
1919/1920	2	2	1	2	1	1	9	4	0	1	2	2	1	10	19
1920/1921	4	3	2	5	2	1	17	4	1	2	6	0	3	16	33
1921/1922	4	2	2	4	6	1	19	5	2	3	7	2	2	21	40
1922/1923	4	2	4	4	12	1	27	7	2	2	8	5	3	27	54
1923/1924	5	3	4	6	14	1	33	7	2	4	10	8	3	34	67

⁹ *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1923*, Warszawa 1924, s. 169. We wszystkich państwowych szkołach akademickich w roku 1922/1923 było ogółem 876 katedr (749 zwyczajnych i 127 nadzwyczajnych), zatrudniano 561 profesorów (*Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych*, Lwów–Warszawa 1924, passim). Według *Rocznika Statystyki* na takich uczelniach w wymienionym roku pracowało 690 profesorów (*Rocznik Statystyki*, s. 169), ale prawdopodobnie wliczono tzw. zastępców profesorów, czyli p.o. profesora danej katedry, ale tylko w odniesieniu do prowadzenia zajęć dydaktycznych. Na początku następczej dekady w roku 1931/1932 istniały 804 katedry (552 zwyczajne i 252 nadzwyczajne), w których pracowało 681 profesorów; AAN, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego [dalej: MWRiOP], sygn. 241, passim.

¹⁰ *Spis wykładów i skład Uniwersytetu w roku akademickim 1922/1923*, Wilno [1922], passim.

¹¹ Nieobsadzanie katedry przez uczelnie zazwyczaj było stanem przejściowym i wiązało się z poszukiwaniem odpowiedniej osoby, częściowo wynikało również z braku takich kandydatów w mało popularnych dyscyplinach. Mogło być też jednak spowodowane blokowaniem katedr przez osoby mające na uczelni wpływy i pracujące jako zastępcy profesorów.

¹² AAN, MWRiOP, sygn. 241, k. 39; *Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1933/1934 oraz zmian*, passim.

¹³ AAN, RGO sygn. 24, k. 24–29, 49–52; *Rocznik Statystyki*, s. 169.

¹⁴ M. Przeniosło, *Nauczyciele akademicy na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, „Respectus Philologicus”, t. XXIV, 2013, s. 180–181.

Rok akademicki	Liczba profesorów zwyczajnych							Liczba profesorów nadzwyczajnych							Łącznie
	WH	WT	WP	WMP	WL	WSP	Razem	WH	WT	WP	WMP	WL	WSP	Razem	
1924/1925	5	3	5	7	14	1	35	9	2	4	11	9	3	38	73
1925/1926	5	3	5	7	13	1	34	9	2	4	11	10	3	39	73
1926/1927	5	3	5	7	11	1	32	9	2	5	12	10	3	41	73
1927/1928	5	3	5	7	10	1	31	9	2	5	12	10	3	41	72
1928/1929	4	3	5	7	10	1	30	9	2	6	11	11	5	44	74
1929/1930	4	3	5	7	12	1	32	8	2	6	12	11	4	43	75
1930/1931	4	3	5	7	12	1	32	10	2	5	14	11	4	46	78
1931/1932	3	3	8	8	12	1	35	9	1	4	15	11	4	44	79
1932/1933	1	3	8	8	12	1	33	9	1	4	15	11	4	44	77
1933/1934	1	3	8	7	12	1	32	11	1	4	14	8	3	41	73
1934/1935	2	3	6	8	14	1	34	10	2	4	15	4	4	39	73
1935/1936	4	3	6	8	10	1	32	9	3	4	13	6	4	39	71
1936/1937	6	2	7	8	8	0	31	8	5	2	16	11	4	46	77
1937/1938	7	3	7	8	8	0	33	7	5	2	17	10	6	47	80
1938/1939	10	3	7	7+1 ^a	7	1	36	5	5	3	10+5 ^a	10	5	43	79

^a Profesorowie, którzy odeszli z WMP na nowo utworzony Wydział Rolniczy.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie składów uczelni i spisów wykładów — *Program wykładów i skład Uniwersytetu w półroczu zimowym roku akademickiego 1919/1920*, passim; *Spis wykładów i skład Uniwersytetu w roku akademickim 1920/1921 [–1922/1923]*; *Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1923/1924 [–1938/1939]*; *Spis wykładów w roku akademickim 1923/1924 [–1938/1939]*, Wilno.

W ustawie z 1920 r. najwyższa władza samorządowa uczelni akademickich została powierzona zebraniu ogólnemu profesorów i senatowi bądź tylko senatowi. Wybór jednego z tych dwóch wariantów leżał w gestii każdej z uczelni. Zebranie ogólne składało się ze wszystkich profesorów honorowych¹⁵, zwyczajnych i nadzwyczajnych oraz reprezentantów docentów należących do poszczególnych rad wydziałów. Do jego kompetencji zaliczono kwestie kluczowe dla funkcjonowania uczelni, były to przede wszystkim: wybór rektora, przyjmowanie statutu i budżetu oraz kierowanie tych dokumentów do zatwierdzenia przez ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Zebranie ogólne profesorów sprawowało również

¹⁵ Mogli nimi zostać wybitni uczeni, szczególnie z grona profesorów ustępujących z katedr z powodu wieku emerytalnego. Sposób mianowania był taki sam, jak w przypadku profesorów nadzwyczajnych i zwyczajnych. Na USB profesorami honorowymi były jedynie pojedyncze osoby i to tylko na niektórych wydziałach, przez cały okres międzywojenny godność tę nadano zaledwie osiemu osobom. Jako pierwszego profesorem honorowym mianowano Władysława Mickiewicza, syna Adama Mickiewicza, dyrektora Biblioteki Polskiej w Paryżu i mieszczącego się tam Muzeum Mickiewiczowskiego; M. Przeniosło, *Nauczyciele akademicy*, s. 182.

pieczę nad najważniejszymi sprawami personalnymi na uczelni — przyjmowaniem wniosków rad wydziałów o powierzenie katedr profesorskich określonym kandydatom, uchwalaniem tych dotyczących tworzenia nowych wydziałów i katedr oraz usuwania z nich profesorów, a następnie wysyłaniem ich do MWRiOP. Senat z kolei składał się z rektora, prorektora, dziekanów i delegatów poszczególnych wydziałów, których wybierano na pewien okres¹⁶. W przypadku, gdy uczelnią kierowało zebranie ogólne profesorów, senat był organem uchwalającym i kontrolującym w odniesieniu do wszystkich spraw administracyjnych i finansowych, pod warunkiem że nie pozostawały one w kompetencjach innych władz. Do zakresu jego działania należało przede wszystkim: układanie preliminarza budżetowego, zarządzanie majątkiem uczelni, nadzór nad programami nauczania przesyłanymi MWRiOP, zawieranie umów z wykładowcami, mianowanie i usuwanie urzędników oraz pomocniczych pracowników naukowych, a także kwestie ogólniejsze dotyczące studentów, wykraczające poza uprawnienia wydziałów, np. budowa domów akademickich czy przyznawanie stypendiów. Zgodnie z ustawą na czele obu wymienionych organów stał rektor, oprócz niego mógł im przewodniczyć jego zastępca. W przypadku gdy na uczelni nie przewidziano powoływania zebrania ogólnego profesorów, to senat posiadał wszystkie jego kompetencje. W uregulowaniach ustawowych podano także najistotniejsze warunki ważności uchwał zebrania ogólnego profesorów i senatu. Wymieniono tu: imienne zawiadomienie wszystkich członków w terminie nie krótszym niż 24 godziny przed posiedzeniem i przekazanie im porządku obrad, obecność co najmniej połowy uprawnionych, bezwzględna większość głosów (w przypadku równej ich liczby decydował głos przewodniczącego)¹⁷.

Na USB rozstrzygnięcia dotyczące najwyższej władzy samorządowej przybrały dość nietypową postać. Co prawda 9 grudnia 1920 podjęto decyzję, że kierownicza rola będzie powierzona Senatowi¹⁸, ale Zebranie Ogólne Profesorów również zwoływano. Jego kompetencje ograniczały się jednak do wyboru rektora¹⁹. Aktu tego dokonywano na podstawie regulaminu wyboru rektora USB zatwierdzonego przez ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego 10 czerwca 1921²⁰. W zamierzeniach zapisy tego dokumentu miały stanowić część statutu uczelni, jednak prace nad nim przeciągały się²¹, ważność regulaminu wyborów kilkukrotnie

¹⁶ Na przykład na UJ na trzy lata, a na PLw na rok; *Statut Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1925, s. 5; *Statut Politechniki Lwowskiej*, Lwów 1921, s. 6. Na USB przyjęto, że będą to prodziekan; LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 327, k. 554.

¹⁷ *Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich*, s. 1278–1281, 1286.

¹⁸ LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 327, k. 552.

¹⁹ *Ibidem*, b. 25, *passim*; b. 327, k. 97–98, 226, 272–273, 346, 377, 407, 518.

²⁰ *Ibidem*, b. 327, k. 391–391v. Regulamin miał obowiązywać do 1 czerwca 1925.

²¹ Uregulowania ustawowe dawały szkołom akademickim możliwość opracowania statutu, ale tego nie narzucały. Uczelnie mogły funkcjonować tylko na podstawie obowiązującej ustawy i rozporządzeń do niej.

więc przedłużano aż do wejścia w życie nowej ustawy z 1933 r.²² W projekcie statutu USB z 1928 r. kompetencje Zebrania Ogólnego Profesorów rozszerzono²³. Po zatwierdzeniu tego uregulowania przez Senat USB uczelnia zaczęła wykorzystywać możliwość zwoływania Zebrania Ogólnego nie tylko w celu wyboru rektora, lecz także dla rozważenia innych kwestii, szczególnie tych trudnych i wywołujących duże kontrowersje. Na przykład 23 grudnia 1930 zwołano je w związku z tzw. sprawą brzeską i akcją pisanego listów protestacyjnych profesorów przeciwko złemu traktowaniu polityków opozycji osadzonych w Brześciu²⁴.

W myśl ustawy z 1920 r. kolejnym organem uczelnianej władzy samorządowej był rektor. W art. 23 zapisano na jego temat: „piastuje najwyższą godność w szkole akademickiej, jest przewodniczącym senatu i zebrania ogólnego profesorów, czuwa nad należytym biegiem spraw wchodzących w zakres działania tych władz i ponosi przede wszystkim odpowiedzialność za należyte przestrzeganie obowiązujących ustaw i rozporządzeń rządowych”. Nadano też rektorowi tytuł Magnificencji i określono zasady jego wyłaniania oraz szczegółowe kompetencje. Był wybierany przez zebranie ogólne profesorów lub przez delegatów rad wydziałów z grona profesorów zwyczajnych i honorowych, zawsze w tym samym czasie — w czerwcu każdego roku; okres urzędowania wynosił bowiem jeden rok z możliwością ponownego wyboru. Rektor obejmował swoje obowiązki na dwa tygodnie przed rozpoczęciem roku akademickiego. Jeśli chodzi o jego kompetencje, to oprócz już przytoczonych ogólnych sformułowań, w ustawie podano także, że jest on przedstawicielem uczelni na zewnątrz, zwołuje senat i zebranie ogólne profesorów, kieruje obradami tych ciał oraz wykonuje ich uchwały. W odniesieniu do ostatniej z wymienionych kwestii dano mu też prawo zawieszania z ważnych powodów wykonania uchwał i poddania ich ponownie pod głosowanie. Z bardziej szczegółowych kompetencji wymieniono: immatrykulowanie studentów i udzielanie im urlopów, sprawy administracyjne i finansowe uczelni niewymagające uchwał senatu oraz czuwanie nad porządkiem na terytorium szkoły (organy władz bezpieczeństwa mogły wkroczyć na teren uczelni jedynie za jego zgodą lub w przypadku bezpośredniego zagrożenia). W ustawie przewidziano także zastępcę rektora — prorektora, którym zostawał ustępujący rektor. W przypadku, gdy nie było to możliwe, prorektora wybierało zebranie ogólne profesorów albo senat²⁵.

We wspomnianym regulaminie wyboru rektora USB, uchwalonym przez Senat uczelni 13 maja 1921, a zatwierdzony 10 czerwca tego roku, oprócz ogólnych sformułowań opisanych w ustawie podano też zasady ważności wyborów. Zebranie wyborcze musiało być zwołane co najmniej na siedem dni przed planowanym terminem. Było uznawane za ważne, gdy pojawiło się na nim co najmniej

²² LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 327, k. 160, 226, 382–383, 388, 484, 950–951.

²³ Ibidem, b. 925, k. 65v–66, 70v–71.

²⁴ B. Ż o n g o ł ł o w i c z, *Dzienniki 1930–1936*, oprac. D. Z a m o j s k a, Warszawa 2004, s. 104.

²⁵ *Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich*, s. 1281–1282.

2/3 uprawnionych. Wyboru dokonywano bezwzględną większością głosów. Jeśli chodzi o sposób przeprowadzania procedury, każdy głosujący otrzymywał pełną listę profesorów (zwyczajnych i honorowych) mających bierne prawo wyborcze i na niej zaznaczał swojego kandydata. Tak robiono dwukrotnie, za trzecim razem pozostawiano dwóch kandydatów, którzy poprzednio uzyskali największą liczbę głosów. Profesor wybrany na rektora miał prawo bez uzasadnienia odmówić objęcia funkcji, nie mógł jednak stawiać warunków, pod którymi się zdecyduje²⁶. Na innych uczelniach zdarzało się, że wybranym pozostawiano mniej swobody, na przykład na Uniwersytecie Jagiellońskim (dalej: UJ) i Politechnice Lwowskiej (dalej: PLW) profesor powołany na rektora miał obowiązek przyjąć ten urząd, w przeciwnym wypadku musiał podać powody zrzeczenia się, które mogły być uwzględnione bądź nie; na PLW w tym drugim przypadku przysługiwało odwołanie do MWRiOP²⁷.

Kolejna ustawa dotycząca ustroju szkół akademickich, uchwalona w marcu 1933 r., przyniosła znaczące zmiany w zasadach funkcjonowania uczelni. Nowe uregulowania, autorstwa kierującego wówczas MWRiOP Janusza Jędrzejewicza, wzbudziły wielkie kontrowersje w środowisku naukowym, postrzegano je jako próbę podporządkowania uczelni władzom państwowym poprzez zmniejszenie ich możliwości samostanowienia. Jeśli chodzi o władze uczelni, to ustawa wprowadziła we wszystkich szkołach akademickich zebranie ogólne profesorów, jednocześnie znacznie ograniczyła jego kompetencje na rzecz senatu; sprowadzały się one w zasadzie tylko do uchwalania statutu, rozważania zagadnień z zakresu nauczania i wychowania oraz pewnych kwestii doradczych. W odniesieniu do rektora i prorektora zmiany były znaczące. Pojawiła się bowiem konieczność zatwierdzenia rektora przez Prezydenta RP, na wniosek ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, a prorektora przez tegoż ministra. W nowych uregulowaniach obaj byli wybierani na trzy lata (nie w tym samym roku); rektora wyłaniano spośród profesorów zwyczajnych, prorektora — także z nadzwyczajnych. Wyboru dokonywali delegaci poszczególnych wydziałów (w zależności od wielkości rady danego wydziału było ich od jednego do pięciu). Minister oprócz wpływu na zatwierdzenie rektora i prorektora zyskał też prawo do ustalania sposobu wyboru delegatów, regulaminu i terminu wyborów. W przypadku udzielonej przez ministra odmowy przyjęcia kandydata danej szkoły na rektora lub prorektora, ustawa zobowiązywała uczelnię do dokonania ponownego wyboru. Rektorzy rozpoczynali urzędowanie 1 września (podobnie dziekani). Nowe uregulowania zwiększyły uprawnienia rektora. W przypadku uchwały zebrania ogólnego profesorów lub senatu, której wykonanie wcześniej zawiesił, a ta została podtrzymana w ponownym głosowaniu, dawały mu prawo skierowania sprawy do ministra, który ostatecznie rozstrzygał

²⁶ LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 327, k. 391–391v, b. 945, k. 56v.

²⁷ *Statut Politechniki Lwowskiej*, s. 8–10; *Statut Uniwersytetu Jagiellońskiego*, s. 9.

sporną kwestię²⁸. W lipcu 1937 r. uchwalono nowelizację ustawy o szkołach akademickich z 1933 r., którą przygotował minister Wojciech Świątosławski. Dokonano w niej zmian korzystnych dla autonomii uczelni, jednak zapisu o konieczności zatwierdzania rektora nie usunięto. Ograniczono tylko okres sprawowania tej funkcji do dwóch lat²⁹.

Na USB w okresie międzywojennym funkcję rektora powierzono 13 osobom (vide tabela 2). Spośród nich siedem wywodziło się z dwóch największych wydziałów pod względem liczby zatrudnionych profesorów — z WMP czterech, z WL trzech. Po dwóch rektorów pracowało natomiast na WP, WH i WT, choć ten ostatni zatrudniał jedynie kilku profesorów. Tylko WSP nie wprowadził na ten urząd swojego kandydata. Większość rektorów wybierano po raz drugi, żaden nie pełnił funkcji dłużej niż dwie kadencje.

Tabela 2. Rektorzy USB w latach 1919–1939

Imię i nazwisko	Specjalność naukowa	Lata pełnienia funkcji
Michał Siedlecki	zoolog	1919/1920, 1920/1921
Wiktor Staniewicz	matematyk	1921/1922
Alfons Parczewski	prawnik	1922/1923, 1923/1924
Władysław Dziewulski	astronom	1924/1925
Marian Zdziechowski	literaturoznawca	1925/1926, 1926/1927 ^a
Stanisław Pigoń	literaturoznawca	1926/1927, 1927/1928
ks. Czesław Falkowski	historyk Kościoła	1928/1929, 1929/1930
Aleksander Januskiewicz	lekarz	1930/1931, 1931/1932
Kazimierz Opoczyński	lekarz	1932/1933
Witold Staniewicz	ekonomista	1933/1934–1935/1936 1936/1937 ^b
Władysław Jakowicki	lekarz	1936/1937 ^c
ks. Aleksander Wóycicki	teolog	1937/1938, 1938/1939
Stefan Ehrenkreutz	historyk prawa	1939/1940 ^d

^a Do 21 stycznia 1927; ^b Ponownie od 23 stycznia 1937; ^c Do 12 stycznia 1937; ^d Funkcję sprawował do 20 listopada 1939 (15 grudnia USB formalnie przestał funkcjonować).

Źródło: LCAP, USB, ap. 1 IA, b. 327, k. 23, 46, 48, 81, 108, 170, 212, 248v, 283, 333, 333v, 412, 412v, 437, 461v, 473v, 495, 504, 522; AAN, MWRiOP, sygn. 5818, k. 59, 60; *Składy Uniwersytetu* z lat 1919/1920–1938/1939 wymienione pod tab. 1.

Jak wspomniano, zgodnie z ustawą z 1920 r. prorektorem zostawał ustępujący rektor, a gdy odmówił przyjęcia tej godności, dokonywano nowego wyboru. Na

²⁸ AAN, MWRiOP, sygn. 227, k. 27; *Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich*, s. 595–599.

²⁹ *Ustawa z dnia 2 lipca 1937 r. o zmianie ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich*, „Dziennik Ustaw RP”, 1937, nr 52, poz. 406, s. 962–963.

USB pięciu z dziewięciu prorektorów sprawujących tę funkcję do wejścia w życie uregulowań z 1933 r. objęło ją z zastosowaniem pierwszego z wymienionych przepisów, pozostali pochodzili z wyborów (vide tabela 3). Począwszy od 1933 r., wszystkich prorektorów wyłanianiano w taki właśnie sposób. Wśród prorektorów najczęściej było profesorów z WH, WMP i WL — po trzech, a po dwóch z WP i WT.

Tabela 3. Prorektorzy USB w latach 1919–1939

Imię i nazwisko	Specjalność naukowa	Lata pełnienia funkcji
Józef Ziemacki	lekarz	1919/1920
ks. Bronisław Żongołłowicz	teolog	1920/1921, 1921/1922
Stefan Ehrenkreutz	historyk prawa	1922/1923, 1923/1924
Alfons Parczewski	prawnik	1924/1925
Władysław Dziewulski	astronom	1925/1926–1927/1928, 1929/1930 ^a
Stanisław Pigoń	literaturoznawca	1928/1929, 1929/1930 ^b
Kazimierz Sławiński	chemik	1929/1930
ks. Czesław Falkowski	historyk Kościoła	1930/1931, 1931/1932
Aleksander Januskiewicz	lekarz	1932/1933
Tadeusz Czeżowski	filozof	1933/1934, 1934/1935
Józef Patkowski	fizyk	1935/1936–1937/1938 ^c
Stanisław Hiller	biolog	1937/1938
Stanisław Zajączkowski	historyk	1938/1939, 1939/1940

^a Od 18 października do 13 listopada 1929. Po nim Kazimierz Sławiński od 22 listopada 1929; ^b Do 18 października 1929; ^c Do 1 grudnia 1937. Po nim Stanisław Hiller od 3 grudnia 1937.

Źródło: LCAP, USB, ap. 1 IA, b. 327, k. 46, 48, 81, 96, 168, 213, 243, 267, 323, 431, 456, 492, 502, 502v; b. 945, k. 15v, 103v; b. 964, k. 1; *Składy Uniwersytetu 1919/1920–1938/1939*.

Po rozważeniu przyczyn wyboru na rektorów konkretnych osób, wydaje się, że na USB przez cały okres międzywojenny jednym z najbardziej istotnych czynników w tym zakresie były względy polityczne oraz walka zwolenników i przeciwników kolejnych rządów. W czasie pierwszych wyborów rektora w czerwcu 1921 r.³⁰, kiedy Wileńszczyzna nie była jeszcze oficjalnie częścią państwa polskiego³¹, kontekst polityczny można wyraźnie dostrzec w decyzjach części profesorów. Bezsukutecznie głosowano aż siedmiokrotnie, w ostatniej turze dokonywano

³⁰ W przypadku pierwszego rektora, Michała Siedleckiego, misja założenia Uniwersytetu w Wilnie została mu powierzona przez MWRiOP, podobnie prorektorowi Józefowi Ziemackiemu. Ten był wcześniej przewodniczącym (rektorem) Tymczasowego Senatu; A. Wrzosek, *Wskrzeszenie Uniwersytetu*, s. 6, 22–23.

³¹ Akt złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzeczypospolitą został zatwierdzony przez Sejm 24 marca 1922.

wyboru między dwoma kandydatami — konserwatystą Alfonsem Parczewskim³², popierającym Józefa Piłsudskiego i rząd ocalenia narodowego, a Wiktoorem Staniewiczem, który do zwolenników Marszałka raczej się nie zaliczał³³. Dziekan WSP Ferdynand Ruszczyk zanotował w swoim dzienniku, że on i inni profesorowie z jego wydziału głosowali na Parczewskiego „ze względu na obecną niezmiernie ważną pod względem politycznym chwilę”³⁴. Ostatecznie dwoma głosami wygrał Staniewicz, który był postrzegany jako dobry organizator, sprawdził się bowiem pod tym względem jako pierwszy dziekan WMP. W czerwcu następnego roku postawiono jednak na Parczewskiego; w drugim głosowaniu otrzymał 20 z 35 głosów, Staniewicz — 14. Wybrano go również na kolejną kadencję³⁵.

W 1924 r. wygrał kandydat popierany przez zwolenników Narodowej Demokracji i Chrześcijańskiej Demokracji — Władysław Dziewulski³⁶. Na kolejne dwie kadencje funkcję rektora powierzono Marianowi Zdziechowskiemu, który był wówczas zagorzałym zwolennikiem Piłsudskiego, w 1926 r. rozważano go nawet jako kandydata na prezydenta RP. Miał on poglądy liberalno-konserwatywne³⁷.

W styczniu 1927 r., gdy Zdziechowski podał się do dymisji ze względu na zły stan zdrowia³⁸, rozważano dwie kandydatury: Stanisława Pigionia i ks. Bronisława Żongołłowicza. Ten drugi był uważany za zwolennika obozu sanacyjnego, z kolei Pigoń miał poparcie endecji i chadecji. Zdecydowanie wygrał Pigoń, w drugim głosowaniu wskazało go 45 uprawnionych, Żongołłowicza — 21. W pierwszym głosowaniu było to 37 głosów do 20, co również zapewniało Pigionowi zwycięstwo (stawiło się 73 uprawnionych), ten jednak uznał poparcie za zbyt małe

³² W 1918 r. był członkiem Rady Stanu Królestwa Polskiego, w latach 1906–1917 posłem do rosyjskiej Dumy Państwowej.

³³ LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 327, k. 522–522v; F. R u s z c z y c, *Dziennik*, cz. 2: *W Wilnie 1919–1932*, Warszawa 1996, s. 141, 244; A. Ś r ó d k a, *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, t. III, Warszawa 1997, s. 349; B. Ż o n g o ł ł o w i c z, *Dzienniki 1930–1936*, s. 441.

³⁴ F. R u s z c z y c, *Dziennik*, s. 141.

³⁵ LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 327, k. 495, 504–504v.

³⁶ *Ibidem*, k. 473–473v.

³⁷ *Ibidem*, k. 437, 461–461v; A. Ś r ó d k a, *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, t. IV, Warszawa 1998, s. 591; B. Ż o n g o ł ł o w i c z, *Dzienniki 1930–1936*, s. 373.

³⁸ LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 951, k. 87. Zły stan zdrowia był powodem oficjalnym, ale stosunek do Zdziechowskiego po zrzeczeniu się funkcji, jak to określił Ferdynand Ruszczyk — „zobojętnienie” (F. R u s z c z y c, *Dziennik*, s. 373), świadczy, że rzeczywiste przyczyny musiały być inne. Być może wiązało się to z jego działaniami w obronie bliskiego mu gen. Włodzimierza Zagórskiego aresztowanego w maju 1926 r. (B. Ż o n g o ł ł o w i c z, *Dzienniki 1930–1936*, s. 173). Wkrótce po podaniu się do dymisji, w kwietniu 1927 r., Zdziechowski wydał broszurę *Sprawa sumienia polskiego*, w której w ostrych słowach apelował o uwolnienie uwięzionych po przewrocie majowym generałów, szczególnie przetrzymywanych w Wilnie Zagórskiego i Rozwadowskiego (M. Z d z i e c h o w s k i, *Sprawa sumienia polskiego*, wyd. 2, Wilno 1927, s. 5, 7, 10, 16–17). Zmienił więc swą dotychczasową postawę wobec nowej rzeczywistości politycznej.

i odmówił objęcia funkcji³⁹. Taki zabieg dość często stosowano podczas wyborów rektora, gdy kandydat czuł się pewnie i chciał mieć silniejszą pozycję. Tak znacząca wygrana Pigionia nad Żongołłowiczem mogła wynikać nie tylko z nastrojów antyrządowych, lecz także ze stosunku do samego Żongołłowicza. Nie był on bowiem osobą zbyt lubianą, miał opinię człowieka złośliwego i pamiętliwego. Jak to określił jego zwierzchnik z późniejszej pracy w MWRiOP⁴⁰, minister Janusz Jędrzejewicz: „byli tacy, co twierdzili, że »gdy Żongoł mszę odprawia, to spod ornatu wystaje mu ogon«”; sam jednak cenił go jako współpracownika⁴¹. W czerwcu 1927 r. Pigoń ponownie został rektorem. W pierwszej turze otrzymał 48 z 72 głosów i podobnie jak poprzednio nie wyraził zgody na objęcie funkcji, licząc na większe poparcie. W następnym głosowaniu wybrało go 51 uprawnionych i wówczas się zdecydował⁴².

W kolejnych wyborach, w czerwcu 1928 r., Pigoń w pierwszej turze otrzymał zaledwie jeden głos ponad niezbędną połowę i znów godności nie przyjął. Tym razem zgromadzeni nie chcieli już jednak udzielić mu większego poparcia. W trzecim głosowaniu nieznacznie wygrał prosanacyjny Aleksander Januszkiewicz, osobisty lekarz Józefa Piłsudskiego. Był jednak zaskoczony wyborem i również odmówił objęcia funkcji. Obie rezygnacje wyraźnie rozbiły zarówno grupę zwolenników, jak i przeciwników rządu. Ta druga przegrupowała się szybciej i skupiła wokół proendeckiego ks. Czesława Falkowskiego, który w kolejnych turach sukcesywnie zyskiwał poparcie, większość osiągnął jednak dopiero w siódmym głosowaniu. Wygrał także w 1929 r., w trzeciej turze pokonując Mariana Zdziechowskiego (40 do 22)⁴³.

W latach trzydziestych środowisko wileńskich profesorów jeszcze bardziej zantagonizowało się na tle politycznym. Walka dwóch grup — prosanacyjnej i proendeckiej — była bardzo widoczna. W 1930 r. zwolennicy obozu sanacyjnego ponownie zjednoczyli się wokół Aleksandra Januszkiewicza, który tym razem nie był już tym faktem zaskoczony. Postawiono na niego po raz kolejny, ponieważ miał opinię człowieka bardzo rozważnego i taktownego, potrafił przekonać do siebie również mniej zaangażowanych politycznie profesorów. W drugim głosowaniu otrzymał 39 głosów na 66 możliwych, ustępujący rektor Falkowski dostał ich tylko 15. Januszkiewicz wygrał także w kolejnych wyborach⁴⁴.

Zwolennicy endecji stanowili wśród profesorów USB mniejszość, potrafili jednak wykorzystywać niesnaski wśród „przeciwników”, przeciągać na swoją stronę niezdecydowanych i przeforsowywać popieranych przez siebie kandydatów

³⁹ LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 327, k. 412–412v; F. R u s z c z y c, *Dziennik*, s. 373.

⁴⁰ W latach 1930–1936 Żongołłowicz był tam wiceministrem.

⁴¹ J. Jędrzejewicz, *W służbie idei. Fragmenty pamiętnika i pism*, Londyn 1972, s. 125–126.

⁴² LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 327, k. 333–333v.

⁴³ Ibidem, k. 282–283v, 248–248v.

⁴⁴ Ibidem, k. 170, 212–212v; B. Ż o n g o ł ł o w i c z, *Dzienniki 1930–1936*, s. 207, 350.

(choć już nie tak radykalnych jak wspomniany ks. Falkowski). Udało im się to w 1932 r., kiedy grupa prosanacyjna nie potrafiła się porozumieć i postawiła na dwóch kandydatów — poprzedniego rektora Aleksandra Januszkiewicza i senatora Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem — Stefana Ehrenkreutza. Zwolennicy endecji porozumieli się natomiast z chadekami i wspólnie wytypowali Kazimierza Opoczyńskiego, choć ten nie był ściśle związany z żadną z tych opcji. Został wybrany w trzeciej turze, uzyskując minimalną liczbę wymaganych głosów — 38 na 75 oddanych. Brak konsensusu w obozie prorządowym był w pewnym stopniu konsekwencją wcześniejszych decyzji grupy przeciwnej. Dotychczasowy rektor Aleksander Januszkiewicz okazał się naturalnym kandydatem, miał wielu zwolenników ze względu na swój sposób bycia i pełnienia funkcji. Prorektorem przy nim był jednak zdecydowanie antyrządowy ks. Czesław Falkowski i to on stał się „kością niezgody” w grupie prosanacyjnej, część profesorów chciała go bowiem usunąć. Mogła to uczynić, jedynie głosując przeciw Januszkiewiczowi, gdyż Falkowski został prorektorem jako ustępujący rektor w kadencji 1929/1930. Dokąd więc Januszkiewicz byłby rektorem, dotąd Falkowski mógł pełnić funkcję jego zastępcy⁴⁵. Jak dużym dylematem dla grupy prosanacyjnej było głosowanie przeciw Januszkiewiczowi i jak bardzo chciano odsunąć Falkowskiego, świadczą informacje zawarte w dzienniku ks. Bronisława Żongołłowicza. Rozumiejąc powody takiej decyzji, Żongołłowicz szczerze się z nią nie zgadzał i podsumował tę sytuację stwierdzeniem: „Jednak gdy się Januszkiewiczem strzela w Falkowskiego, jest to strzał szlachetnym ładunkiem w g—no”⁴⁶. Zazwyczaj osoba prorektora nie budziła takich emocji, jego kompetencje były bowiem dość ograniczone.

W kolejnych wyborach, w czerwcu 1933 r., przeprowadzonych już na nowych zasadach, Opoczyński ponownie wygrał i to zdecydowanie. Wyłoniono go w pierwszej turze, ale nie zgodził się objąć funkcji. Głosowano jeszcze pięciokrotnie i ostatecznie, za sprawą zwolenników endecji, wygrał Witold Staniewicz⁴⁷. Co prawda był w latach 1926–1930 ministrem reform rolnych, a w okresie 1930–1932 posłem z ramienia BBWR i pozostawał mocno związany z Józefem Piłsudskim, ale potrafił również otwarcie nie zgadzać się z poczynaniami rządu. Punktem zwrotnym w jego karierze politycznej stała się wspomniana już sprawa brzeska. Staniewicz jako poseł wyłamał się ze stanowiska rządowego wobec podnoszonej przez opozycję konieczności sprawdzenia informacji o przypadkach złego traktowania, nawet torturowania, więźniów politycznych osadzonych w twierdzy brzeskiej. Na posiedzeniu sejmu 16 grudnia 1930 wstrzymał się podczas głosowania

⁴⁵ LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 327, k. 108–108v; *Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich*, s. 1282; B. Żongołłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, s. 349–350, 354, 359, 495.

⁴⁶ B. Żongołłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, s. 350.

⁴⁷ LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 327, k. 19, 22–23.

wniosku opozycji o procedowanie tej kwestii jako nagłej i chciał nawet złożyć mandat poselski⁴⁸. Wówczas tego nie uczynił, ale zrobił to w 1932 r.⁴⁹ w związku z kontrowersjami wokół nowej ustawy o szkołach akademickich⁵⁰. Kolejni rektorzy USB byli albo prosanacyjni, albo starali się zachować neutralność wobec obu zwalczających się grup, tak jak np. ks. Aleksander Wóycicki⁵¹.

W obowiązujących w okresie międzywojennym ustawach o szkołach akademickich określono również kompetencje organów kierujących wydziałami — rad wydziałów i dziekana. Zgodnie z uregulowaniami z 1920 r. radę tworzyli wszyscy profesorowie zwyczajni i nadzwyczajni zatrudnieni na danym wydziale, także honorowi, jeśli wcześniej należeli do rady, oraz dwaj reprezentanci docentów wybierani na rok. Możliwe było też dokooptowanie do składu tego ciała profesorów z innych jednostek na jeden roku, jeśli w tym momencie prowadzili oni zajęcia na danym wydziale. Rady jako organy kierujące wydziałami sprawowały głównie pieczę nad należytą organizacją nauczania, przeprowadzały procedury związane z habilitacjami oraz wyłanianiem kandydatów do obsady katedr, stawiały wnioski dotyczące zatrudnienia zastępców profesorów i pomocniczych pracowników naukowych. Miały również prawo nadawać honorowe stopnie naukowe. Ich zadaniem było też układanie preliminarza potrzeb finansowych wydziału, wnioskowanie o urlopy i zasiłki naukowe dla profesorów oraz pomocniczych sił naukowych, przyznawanie urlopów i stypendiów studentom⁵². W ustawie z 1933 r. zmiany odnoszące się do rad wydziałów były niewielkie. Do grona ich członków nie zaliczano już profesorów honorowych oraz nie określono liczby i sposobu wyboru przedstawicieli docentów. Kompetencje rady określono bardzo skrótowo, stwierdzając jedynie, że „jest ona powołana do załatwiania wszelkich spraw dotyczących nauki i nauczania na danym wydziale”⁵³. Nakazano też radom uchwalenie własnych regulaminów⁵⁴.

Jeśli chodzi o dziekana, w ustawie z 1920 r. zapisano, że „posiada takie samo stanowisko wobec wydziału i jego rady, jak rektor wobec całej szkoły i senatu. Nadto należy do niego nadzór nad wpisami studentów i wolnych słuchaczy, nad tokiem ich studiów oraz nad odbywaniem się egzaminów w sposób przepisany”. Funkcję tę można było powierzyć jednemu z profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych lub honorowych należących do rady wydziału. Czas urzędowania oraz sposób wyboru dziekana i prodziekana były podobne jak w przypadku rektora,

⁴⁸ „Dziennik Wileński”, nr 291, 18 grudnia 1930, s. 1; B. Żongółłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, s. 100–101, 104.

⁴⁹ Staniewicz nie zerwał na stałe kontaktów z obozem sanacyjnym, pod koniec lat trzydziestych skierował się ku Obozowi Zjednoczenia Narodowego.

⁵⁰ A.A. Zięba, *Witold Staniewicz*, [w:] PSB, t. XLI, Warszawa–Kraków 2002, s. 568.

⁵¹ B. Żongółłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, s. 503.

⁵² *Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich*, s. 1282–1284.

⁵³ *Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich*, s. 596.

⁵⁴ *Ibidem*.

oczywiście procedura odbywała się na szczeblu wydziału⁵⁵. W ustawie z 1933 r. w przypadku dziekanów w większości pozostawiono poprzednie uregulowania — wybór dziekana na rok przez radę ze swojego grona, powierzanie funkcji prodziekana ustępującemu dziekanowi. Co do kompetencji, to oprócz już przytoczonych, nałożono na dziekana obowiązek zawieszania uchwał rady na żądanie rektora i stosowanie do nich analogicznych przepisów, jak opisane w odniesieniu do rektora⁵⁶.

Na większości wydziałów USB dziekanów zmieniano dość często (dane z całego okresu międzywojennego zawarto w tabeli czwartej). Nie dotyczyło to WT i WSP, na których pracowało zaledwie po kilku profesorów (vide tabela 1), możliwości wyboru były więc niewielkie. Najczęściej nowe osoby wybierano na dziekanów WMP, tu zdecydowana większość pełniła tę funkcję tylko przez jedną kadencję, choć niektórych wybierano ponownie, nawet po kilku latach, dotyczyło to np. chemika Edwarda Bekiera. Ciągłe zmiany mogły wynikać ze specyfiki wydziału, tzn. dużej różnorodności dyscyplin, choć raczej była to kwestia zwyczaju. Dla porównania, na podobnym wydziale na UW chętnie powierzano tę godność tym samym osobom, np. matematyk Stefan Mazurkiewicz był dziekanem przez dziewięć lat. Z kolei na WMP Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie zwyczajem było angażowanie wszystkich profesorów w działalność organizacyjną, zwykle pełnili więc tę funkcję przez jedną kadencję⁵⁷.

Tabela 4. Dziekani na poszczególnych wydziałach USB w latach 1919–1939

Rok akademicki	Wydział					
	WH	WT	WP	WMP	WL	WSP
1919/1920	Józef Kallenbach	ks. Bronisław Żongołłowicz	Alfons Parczewski	Piotr Wiśniewski	Emil Godlewski	Ferdynand Ruszczyc
1920/1921	Ludwik Janowski			Wiktor Staniewicz	Wiktor Staniewicz	
1921/1922	Marian Zdziechowski			Władysław Dziewulski	Aleksander Januszkiewicz	
1922/1923	Marian Massonius		Władysław Zawadzki	Bronisław Rydzewski		
1923/1924	Kazimierz Kolbuszewski	ks. Bolesław Wilanowski	Edward Bekier	Zenon Orłowski		
1924/1925		ks. Ignacy Świrski	Wacław Komarnicki		Wacław Dziewulski	
1925/1926			Eugeniusz Waškowski		Józef Trzebiński	

⁵⁵ Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich, s. 1284–1285.

⁵⁶ Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich, s. 596–597.

⁵⁷ M. Przeniosło, *Matematycy polscy w dwudziestolecu międzywojennym*, Kielce 2011, s. 289–290.

Rok akademicki	Wydział					
	WH	WT	WP	WMP	WL	WSP
1926/1927	Jan Oko	1) ks. Ignacy Świrski ^a 2) ks. Czesław Falkowski	Wacław Komarnicki	1) Piotr Wiśniewski ^b 2) Józef Patkowski	1) Zenon Orłowski ^c 2) Cezar Szczęsny Traczewski	Juliusz Kłós
1927/1928		ks. Czesław Falkowski	Franciszek Bossowski	Juliusz Rudnicki	Jan Szmurło	
1928/1929				1) Franciszek Bossowski ^d 2) Stefan Ehrenkreutz	1) Juliusz Rudnicki ^c 2) Kazimierz Sławiński	
1929/1930	Stefan Glixelli	ks. Ignacy Świrski	Stefan Ehrenkreutz	Bronisław Rydzewski	Władysław Jakowicki	Ferdynand Ruszczyc
1930/1931				Kazimierz Jantzen	Kazimierz Opoczyński	
1931/1932	Jan Otrębski			Jerzy Panejko	Edward Bekier	Wacław Jasiński
1932/1933			Kazimierz Jantzen		Sergiusz Schilling–Siengalewicz	
1933/1934			Jan Pruffer	Michał Seńkowski		
1934/1935	Manfred Kridl		Bronisław Wróblewski	Józef Patkowski	Michał Reicher	
1935/1936	Tadeusz Czeżowski			Edward Bekier	Kornel Michajda	
1936/1937			Jerzy Panejko	Stanisław Hiller		
1937/1938	Stanisław Zajączkowski		Bolesław Wilanowski	Stefan Kempisty ^f	Kazimierz Pelczar	
1938/1939	Jan Oko				Stanisław Hiller	

^a Do 1 czerwca 1927; ^b Do 21 lutego 1927; ^c Do 17 lutego 1927; ^d Do 27 listopada 1928. Po nim Stefan Ehrenkreutz od 1 grudnia 1928; ^e Do 9 października 1928; ^f Na WR wyłonionym w 1938 r. z WMP dziekanem został Wacław Łastowski.

Źródło: LCAP, USB, ap. 1 IA, b. 327, k. 46, 48, 81, 96, 168, 213, 243, 267, 323, 431, 456, 492, 502, 502v; b. 945, k. 15v, 103v; ap. 2 VIB, b. 29c, k. 9v, 10v; ap. 6 VIIB, b. 62, k. 2; *Składy Uniwersytetu 1919/1920–1938/1939*.

Jeśli chodzi o prodziekanów poszczególnych wydziałów USB (vide tabela 5), to przepis mówiący o tym, że funkcje tę obejmuje ustępujący dziekan, dość konsekwentnie wykorzystywano tylko na WMP i w nieco mniejszym stopniu na WL.

Z kolei na WH często postępowano odwrotnie — najpierw wybierano kogoś na prodziekana, a gdy się sprawdził, mógł zostać dziekanem. Na WP stosowano obydwie te zabiegi. Na WT i WSP zmiany prodziekanów były równie rzadkie jak dziekanów.

Tabela 5. Prodziekani na poszczególnych wydziałach USB w latach 1919–1939

Rok akademicki	Wydział					
	WH	WT	WP	WMP	WL	WSP
1919/1920	Ludwik Janowski	ks. Kazimierz Zimmermann	Władysław Zawadzki	Wiktor Staniewicz	Stanisław Władyczko	Józef Czajkowski
1920/1921	Feliks Koneczny	ks. Czesław Falkowski		Franciszek Bossowski ^b Wacław Komarnicki	Władysław Dziewulski	Władysław Dziewulski
1921/1922	Marian Massonius		Józef Patkowski		Stanisław Władyczko	
1922/1923	Kazimierz Chodynicki ^a Kazimierz Kolbuszewski	ks. Ignacy Świrski	Wacław Komarnicki	Władysław Dziewulski	Cezar Szczęsny Traczewski	Ludwik Sokołowski
1923/1924	Marian Massonius			Bronisław Rydzewski	Aleksander Januszkiewicz	
1924/1925	Jan Oko	ks. Bolesław Wilanowski	Stefan Ehrenkreutz	Edward Bekier	Kazimierz Karaffa– Korbutt	Ludwik Sokołowski
1925/1926		Wacław Komarnicki	Wacław Dziewulski	Kazimierz Karaffa– Korbutt		
1926/1927	Stefan Glixelli	1) ks. Bolesław Wilanowski ^c 2) ks. Aleksander Wóycicki	Eugeniusz Waškowski	Józef Trzebiński	1) Kazimierz Karaffa– Korbutt ^d 2) Kornel Michajda	Ferdynand Ruszczyc
1927/1928		ks. Aleksander Wóycicki		Stefan Kempisty	Cezar Szczęsny Traczewski	
1928/1929	1) Stefan Kempisty ^e 2) Wiktor Staniewicz		Jan Szmurło	1) Juliusz Kłos ^f 2) Ludomir Sleńdziński		
1929/1930	1) Jan Oko ^f 2) Jan Otrębski	1) Kazimierz Sławiński ^g 2) Stefan Kempisty	Kornel Michajda			
1930/1931	Jan Otrębski	Bronisław Rydzewski	Władysław Jakowicki	Ludomir Sleńdziński		

Rok akademicki	Wydział					
	WH	WT	WP	WMP	WL	WSP
1931/1932	Stefan Glixelli	ks. Aleksander Wóycicki	Eugeniusz Waśkowski	Kazimierz Jantzen	Kazimierz Opczyński	Ferdynand Ruszczyc
1932/1933				Edward Bekier	Wacław Jasiński ^h Kornel Michajda	
1933/1934				Kazimierz Jantzen	Sergiusz Schilling–Siengalewicz	
1934/1935	Stanisław Kościałkowski		Jerzy Panejko	Jan Pruffer	Wacław Jasiński	Ludwik Sokołowski
1935/1936	Manfred Kridl				Michał Reicher	
1936/1937	1) Manfred Kridl ^l 2) Stanisław Zajączkowski		ks. Paweł Nowicki	1) Bronisław Wróblewski ⁱ 2) Bolesław Wilanowski	1) Jan Pruffer ^k 2) Antoni Zygmund	Kornel Michajda
1937/1938	Tadeusz Czeżowski	Franciszek Bossowski		Edmund Lelesz	Stanisław Hiller	
1938/1939	Konrad Górski	Kazimierz Jantzen ^l		Kazimierz Pelczar		

^a Do 17 stycznia 1923. Po nim Kazimierz Kolbuszewski od 24 stycznia 1923; ^b Do 1 stycznia 1923; ^c Do 1 czerwca 1927; ^d Do 21 lutego 1927; ^e Do 16 października 1928; ^f Do 17 października 1929; ^g Do 29 października 1929; ^h Do 2 maja 1933; ⁱ Do 20 lutego 1937; ^j Do 28 października 1936; ^k Do 20 października 1936; ^l Na WR wyłonionym w 1938 r. z WMP prodziekanem został Witold Staniewicz.

Źródło: LCAP, USB, ap. 1 IA, b. 327, k. 46, 48, 81, 92, 96, 168, 213, 243, 267, 323, 431, 456, 492, 502, 502v; ap. 2 VIB, b. 138f, k. 1v; ap. 5 IVB, b. 28, k. 72v, 79v; *Składy Uniwersytetu 1919/1920–1938/1939*.

Jak wynika z analizy tabel 4 i 5, dziekani nierzadko zrzekli się swojej funkcji w trakcie trwania kadencji, a jeszcze częściej robili to prodziekani. Rady traktowały to zazwyczaj jako rzecz normalną. Jeśli chodzi o przyczyny rezygnacji, to tam, gdzie pojawiły się oficjalne informacje na ten temat, były to zwykle względy zdrowotne i naukowe (np. urlopy, dłuższe wyjazdy). Zdarzało się też jednak, że zrzeczenie się funkcji było wynikiem sporów. Stało się tak chociażby w listopadzie 1928 r. na WP, gdy Franciszek Bossowski podał się do dymisji po zarzuceniu mu przez Stefana Ehrenkretza nieudolności przy załatwianiu sprawy zatrudnienia w charakterze zastępcy profesora znanego wileńskiego adwokata Kazimierza Petruszewicza, Senat USB taką propozycję bowiem odrzucił. Rada WP próbowała przekonać Bossowskiego do zmiany decyzji, a gdy to się nie udało,

na następnym posiedzeniu wybrała na dziekana Ehrekreutza. Ten powierzonej godności nie chciał przyjąć i opuścił salę, Rada przegłosowała jednak, że z kolei jego odmowy nie akceptuje, zgodnie więc z jej regulaminem Ehrenkreutz musiał objąć funkcję dziekana⁵⁸. W całej sytuacji widać był sporo przekory członków Rady — skoro Ehrenkreutz niesłusznie obraził dziekana, to niech teraz sam się wykaże. Najwyraźniej udało mu się to, wybierano go bowiem na trzy kolejne kadencje.

Podobnie jak w przypadku wyborów rektora w czasie elekcji dziekańskich znaczenie miały niekiedy zapatrywania polityczne kandydatów. W czerwcu 1931 r. na WP doszło w związku z tym do sytuacji patowej i niemożności dokonania ostatecznego wyboru. Stało się tak, jak to określił Bronisław Żongołłowicz, „z powodu dwóch partii: Wróblewskiego i Glasera” (pierwsza grupa była prosanacyjna, druga — proendecka). W kolejnych turach głosy pozostawały rozproszone i żaden z kandydatów nie był w stanie uzyskać wymaganej większości. Dwaj wymienieni byli zbyt radykalni w swych zapatrywaniach politycznych, by móc przyciągnąć niezdecydowanych. Musiano użyć podstępów w postaci fikcyjnej zgody, a potem zrzeczenia się wyboru przez umiarkowanego kandydata, by przełamać stagnację. Ostatecznie funkcję ponownie objął dotychczasowy dziekan, wówczas też senator BBWR — Stefan Ehrenkreutz, choć wcześniej nie miał takiego zamiaru⁵⁹.

Warta rozważenia jest też kwestia pozycji, jaką w świecie naukowym zajmowały osoby wybierane na rektorów i dziekanów, a także pytanie, czy miała ona wpływ na decyzje o oddaniu głosu na konkretnych kandydatów. Spośród rektorów wybranych na USB w latach 1921–1939 znanymi naukowcami byli: astronom Władysław Dziewulski, literaturoznawcy Marian Zdziechowski i Stanisław Pigoń oraz historyk prawa Stefan Ehrenkreutz⁶⁰. Jak wspomniano, w ich przypadku pozycja naukowa nie była raczej elementem decydującym o powierzeniu im funkcji. Jeśli chodzi o dziekanów i prodziekanów wybieranych w tym samym okresie, to na WH istotne osiągnięcia, oprócz wymienionych już językoznawców, miał inny przedstawiciel tej dyscypliny — Manfred Kridl, oraz historycy Stanisław Kościałkowski i Feliks Koneczny⁶¹; na WMP — matematycy Stefan Kempisty i Antoni Zygmund⁶²; na WP — ekonomista Władysław Zawadzki (w latach 1932–1935 minister skarbu)

⁵⁸ LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 953, k. 91v; ap. 2 VIB, b. 29c, k. 8v, 9v, 10v.

⁵⁹ Ibidem, ap. 2 VIB, b. 138, k. 15–15v; B. Żongołłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, s. 104, 180.

⁶⁰ A. Śródka, *Uczni polscy XIX–XX stulecia*, t. I, Warszawa 1994, s. 436, 439–440; t. III, s. 408–409; t. IV, s. 590–591.

⁶¹ M. Iłowiecki, *Okręty na oceanie czasu. Historia nauki polskiej do 1945 r.*, Warszawa 2001, s. 333; J. Mitkowski, *Koneczny Feliks Karol (1862–1949)*, [w:] PSB, t. XIII, Wrocław 1968, s. 498–499; L. Żytkowicz, *Kościałkowski Stanisław (1881–1960)*, [w:] PSB, t. XIV, Wrocław 1969, s. 394–396.

⁶² LCAP, USB, ap. 1 IBb, b. 791, k. 26–31; ap. 6 VIIB, b. 239, k. 5–9; b. 267, k. 5, 8–15, 18–19, 20–25; M. Przeniosło, *Matematycy polscy*, s. 85–86.

i prawnik Waław Komarnicki (w okresie 1928–1935 poseł)⁶³; na WL antropolog Michał Reicher oraz lekarze Kazimierz Pelczar, Kazimierz Karaffa–Korbitt i Stanisław Władyczko⁶⁴; na WSP — Ferdynand Ruszczyk, malarz, grafik i scenograf, a także profesor architektury Juliusz Kłos (również fotografik prowadzący renowację zabytków Wilna)⁶⁵. Należeli więc do zdecydowanej mniejszości wśród pełniących funkcje dziekana i prodziekana. Zważywszy jednak na to, że nie więcej niż 20% profesorów USB było osobami znanymi w świecie naukowym⁶⁶, można stwierdzić, że duża część z nich angażowała się w prace organizacyjne.

Kolejną istotną kwestią jest to, jak władze uczelni sprawdzały się w działaniu. Niewątpliwie był to kolejny bardzo ważny argument, oprócz już wymienionych, przy wyborze na rektorów czy dziekanów, szczególnie w przypadku reelekcji. Większość załatwianych przez władze spraw miała charakter standardowy i nie nastrożała szczególnych problemów. Jak się wydaje, o sposobie pełnienia funkcji najdobitniej świadczy umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Wspomniano już o dwóch wydarzeniach, które bardzo zantagonizowały środowisko naukowe — w 1930 r. była to sprawa brzeska, a w 1932 i 1933 r. prace nad nową ustawą o szkołach akademickich.

Informacje o złym traktowaniu polityków opozycji osadzonych w twierdzy brzeskiej, które dotarły do opinii publicznej w grudniu 1930 r. po zwolnieniu za kaucją części aresztowanych, odbiły się szerokim echem w środowisku akademickim. Profesorowie UJ zapoczątkowali zakrojoną na szeroką skalę akcję pisania listów protestacyjnych do władz⁶⁷. Na USB protest został zainicjowany przez byłego rektora Mariana Zdziechowskiego. Zwołano w tej sprawie Zebranie Ogólne Profesorów, w którym wzięło udział około 30 osób na prawie 80 pracujących wówczas na uczelni profesorów (vide tabela 1). Rektor Aleksander Januszkiewicz mimo swych prorządowych zapatrywań starał się w tej sytuacji zachować neutralność. Zrezygnował nawet z ustawowo przysługującego mu przewodniczenia Zebraniu Ogólnemu Profesorów i powierzył je nie antysanacyjnemu prorektorowi Czesławowi Falkowskiemu, ale bardziej umiarkowanemu byłemu rektorowi Władysławowi Dziewulskiemu. Ten w dyskusji pozwolił na dłuższe wypowiedzi

⁶³ *Encyklopedia historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999, s. 516; A. Śródka, *Uczni polscy*, t. I, s. 439–440; t. II, s. 228–229.

⁶⁴ T. Ginko, *Zarys dziejów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego*, [w:] *Z dziejów Almae Matris Vilnensis. Księga pamiątkowa ku czci 400-lecia założenia i 75-lecia wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, red. L. Piechnik, K. Puchowski, Kraków 1996, s. 190; A. Śródka, *Uczni polscy*, t. III, s. 528–529, 556–558.

⁶⁵ J. Ruszczykówna, E. Ruszczyk, *Ruszczyk Ferdynand (1870–1936)*, [w:] PSB, t. XXXIII, Wrocław 1991, s. 170–175; J. Samujłło, *Kłos Juliusz Stefan (1881–1933)*, [w:] PSB, t. XIII, Wrocław 1967, s. 70–72.

⁶⁶ M. Przeniosło, *Nauczyciele akademicy*, s. 186.

⁶⁷ Szerzej vide *Sprawa brzeska. Dokumenty i materiały*, oprac. M. Leczyk, Warszawa 1987, s. 31–41.

głównie zwolennikom podpisania listu protestacyjnego; „wielką mowę polityczną wygłosił Pigoń”, aktywny był też wspomniany przywódca grupy proendeckiej na WP Stefan Glaser, ale i jego główny adwersarz z Rady Wydziału Bronisław Wróblewski. Ostatni z wymienionych starał się bagatelizować sprawę, twierdził, że jeżeli informacje o złym traktowaniu są prawdziwe, to „mogą poszkodowani w Brześciu wytoczyć proces cywilny o odszkodowanie”⁶⁸. W związku z tendencyjnym — zdaniem części zebranych — sposobem prowadzenia dyskusji przeciwnicy podpisania listu po pewnym czasie opuścili salę. Kilkunastu profesorów zdecydowało się na sygnowanie protestu. Oprócz byłych rektorów USB — Zdziechowskiego, Dziewulskiego i Pigionia — deklarację taką złożył prorektor Czesław Falkowski oraz dziekani WH (Stefan Glixelli) i WT (ks. Ignacy Świrski). Emocje były w tym okresie tak wielkie, że Stanisław Pigoń i Stefan Ehrenkreutz (dziekani WP) chcieli się nawet „z powodu Brześcia” pojedynkować⁶⁹.

Wielkie kontrowersje w środowisku akademickim wywołał także projekt nowej ustawy o szkołach akademickich rozesłany uczelniom w listopadzie 1932 r. Zaproponowane uregulowania uznano za próbę zamachu na samorządność szkół wyższych. Swoją sprzeciw wobec projektu wyrażały poszczególne uczelnie, towarzystwa naukowe i wielu profesorów⁷⁰. Mimo protestów, które trwały aż do zakończenia prac nad ustawą w sejmie, została ona uchwalona w niemal niezmienionej postaci. Środowisko akademickie było oburzone w związku z wieloma zmianami. Z kwestii szczegółowych najbardziej bulwersowała konieczność zatwierdzenia wewnętrznego wyboru rektora i prorektora oraz prawo do likwidowania katedr profesorskich przez ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego bez zgody władz uczelni⁷¹.

Na USB dyskusję nad projektem nowej ustawy podjęto m.in. na posiedzeniu Senatu, które trwało kilka dni, od 9 do 16 listopada 1932 r., i miało bardzo burzliwy przebieg. Szczególnie aktywnym krytykiem był prodziekan WH Stefan Glixelli⁷².

⁶⁸ B. Żongołłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, s. 104.

⁶⁹ „Dziennik Wileński”, nr 297, 24 grudnia 1930, s. 2; „Kurier Wileński”, nr 297, 24 grudnia 1930, s. 2; nr 298, 28 grudnia 1930, s. 2; B. Żongołłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, s. 102, 104, 125–126, 172, 503; S. Glaser, *Urywki wspomnień*, Londyn 1974, s. 20.

⁷⁰ *W obronie wolności szkół akademickich*, Kraków 1933; B. Jacewski, *Polityka naukowa państwa polskiego w latach 1918–1939*, Wrocław 1978, s. 170–171; *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego*, red. A. Garlicki, Warszawa 1982, s. 218–241; J. Dybiec, *Uniwersytet Jagielloński 1918–1939*, Kraków 2000, s. 648–652.

⁷¹ *Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich*, s. 594–596. W uchwalonej w 1937 r. nowelizacji ustawy o szkołach akademickich dokonano zmian korzystnych dla autonomii uczelni, usunięto wówczas np. kontrowersyjny zapis o możliwości likwidowania katedr profesorskich przez ministra, prawo takie pozostało tylko w odniesieniu do katedr nieobsadzonych, ale zapisu o konieczności zatwierdzenia rektora nie usunięto; *Ustawa z dnia 2 lipca 1937 r. o zmianie ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich*, s. 962–963.

⁷² LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 957, k. 95–98; B. Żongołłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, s. 427.

Rektor Kazimierz Opoczyński, choć wybrany m.in. głosami zwolenników endecji, którzy najostrzej atakowali ustawę, starał się uspokajać emocje. Jak wspomniano, nie był on bezpośrednio związany z tym nurtem politycznym, a jedynie zyskał jego poparcie⁷³. W lutym 1933 r. na zjeździe rektorów w Warszawie Opoczyński zdecydowanie sprzeciwił się propozycji złożenia przez rektorów urzędu na znak protestu przeciw ustawie. Na początku marca, tuż przed jej uchwaleniem, zakazał też organizowania protestacyjnych wieców studenckich. Pojawił się jednak na takowym — odbywającym się 13 marca na uniwersyteckim dziedzińcu Piotra Skargi — by spróbować uspokoić sytuację. Młodzież podburzali bowiem także profesorowie, w czym szczególnie aktywny był prodziekan Glixelli⁷⁴; zaangażowali się również były rektor Czesław Falkowski i dziekan WT Ignacy Świrski⁷⁵. Glixelli bez wątpienia w związku ze swoją postawą (jak wspomniano, podpisał też protest brzeski) w wyniku działania ustawy stracił katedrę profesorską⁷⁶. Dotyczyło to również wspomnianego przywódcy grupy proendeckiej na WP Stefana Glasera, któremu szczególnie niechętny był minister Jędrzejewicz. Środowisko akademickie nie przestało protestować przeciwko zapisom ustawy także po jej uchwaleniu; spośród profesorów USB wciąż kontestowali ją m.in. Glixelli i Zdziechowski⁷⁷.

W zakresie zapisów dotyczących ustroju szkół akademickich, również projekt poprzedniej dość liberalnej ustawy z 1920 r. wywołał kontrowersje, część uczelni chciała bowiem jeszcze większej autonomii, w tym głównie uniwersytety w Krakowie i we Lwowie⁷⁸. Władze USB nie wyrażały takich żądań. Jak wspomniano, sytuacja polityczna Wileńszczyzny nie była bowiem jeszcze wówczas wyjaśniona, a uczelnia dopiero się organizowała i właśnie na problemach z tym związanych starano się skupić. W momencie uchwalania samej ustawy przez sejm, 13 lipca, w Wilnie i na USB myślano o ewakuacji w związku ze zbliżającym się frontem. Jak się wydaje, na USB nie kontestowano zapisów projektu ustawy z 1920 r. również dlatego, że szybkie jej przyjęcie dawało jasną podstawę prawną i znacznie ułatwiało dokończenie procesu organizacji. Nie było to zadanie łatwe — najtrudniejsze do pokonania były kwestie kadrowe i ekonomiczne⁷⁹.

⁷³ Bronisław Żongołłowicz określił go jako „starego, rosyjskiego liberała demokratę”; B. Ż o n g o ł ł o w i c z, *Dzienniki 1930–1936*, s. 464, 495.

⁷⁴ Krytykował on zapisy projektu ustawy również w prasie, vide „Dziennik Wileński”, nr 30, 7 lutego 1933, s. 2.

⁷⁵ B. Ż o n g o ł ł o w i c z, *Dzienniki 1930–1936*, s. 425, 464, 471–472, 478.

⁷⁶ We wrześniu 1933 r. na USB zamknięto siedem katedr, na wszystkich uczelniach zlikwidowano wówczas 51 katedr; *Rozporządzenie ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego z dnia 25 września 1933 r. o zwinięciu niektórych katedr i zakładów w szkołach akademickich*, „Dziennik Ustaw RP”, 1933, nr 71, poz. 521, s. 1232–1233.

⁷⁷ S. G l a s e r, *Urywki wspomnień*, s. 135–147, 158–161.

⁷⁸ Szerzej vide np. M. P r z e n i o s ł o, *Zasady funkcjonowania uczelni akademickich w II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, t. LV, 2012, z. 3–4, s. 86–88.

⁷⁹ M. S i e d l e c k i, *Wspomnienia z pierwszych dwu lat organizacji Uniwersytetu Wileńskiego*,

Do problemów rozważanych przez władze uczelni na co dzień (także po trudnym okresie organizacji) należały oczywiście sprawy ekonomiczne. Wśród nich zdarzały się kwestie zasadnicze dla jej funkcjonowania. Do takich należała np. sprawa własności budynków, w których działał USB, należących do dawnego uniwersytetu. 25 stycznia 1929 Senat podjął uchwałę o wytoczeniu Skarbowi Państwa procesu w tej sprawie. Krok ten w pełni popierał ówczesny rektor Czesław Falkowski. Podobnie było w przypadku jego następcy, Aleksandra Januszkiewicza, choć ten, w przeciwieństwie do poprzednika, był mocno prosanacyjny. Nie wahał się jednak ostro walczyć o mienie USB⁸⁰.

Wielokrotnie już wspomniano o wpływie polityki na funkcjonowanie władz USB. Warto jednak przyjrzeć się jeszcze ich reakcji na dwa inne ważne wydarzenia o charakterze politycznym, mianowicie zabójstwo prezydenta Gabriela Narutowicza oraz przewrót majowy. Śmierć prezydenta 16 grudnia 1922 wstrząsnęła w sposób szczególny właśnie środowiskiem akademickim, Narutowicz był bowiem profesorem, miał opinię człowieka spokojnego, taktownego, który zdecydował się wejść do świata polityki nie dla kariery, ale z poczucia obowiązku. Władze USB starały się uczcić jego pamięć, rektorzy wysłali list z kondolencjami, Senat wprowadził żałobę na Uniwersytecie, postanowiono też przygotować odezwę i odprawić nabożeństwo żałobne (co ciekawe, z inicjatywy proendeckiego ks. Czesława Falkowskiego). Z relacji Ferdynanda Ruszczyca wynika, że jak rzadko kiedy wśród profesorów nie widać było różnic — i w czasie obrad, i w rozmowach prywatnych wszyscy byli niezwykle poruszeni. Jego spojrzenie jest tym bardziej interesujące, że dobrze znał się z zabójcą prezydenta Eligiuszem Niewiadomskim, jak on artystą, a kilka dni przed tą feralną datą gościł u niego w domu⁸¹. Jeśli chodzi o przewrót majowy 1926 r., to Senat USB nie ustosunkował się bezpośrednio do tych wydarzeń. Na Uniwersytecie zorganizowano natomiast akademię (9 czerwca) na cześć nowego prezydenta Ignacego Mościckiego, ale w jej trakcie nie było widać szczególnego entuzjazmu, również ze strony władz uczelni. Kilka dni później na rektora USB wybrano ponownie Mariana Zdziechowskiego, wówczas zwolennika Józefa Piłsudskiego, którego ten, jak już wspomniano, wysuwał jako jednego z kandydatów na prezydenta⁸².

Wyzwaniem dla władz uczelni była niewątpliwie fala rozruchów antysemitycznych, która rozlała się na początku lat trzydziestych⁸³ po różnych ośrodkach

[w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy*, s. 63–67, 83–87; F. R u s z c z y c, *Dziennik*, s. 66–67, 69, 83–84.

⁸⁰ LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 953, k. 71; B. Ż o n g o ł o w i c z, *Dzienniki 1930–1936*, s. 271, 273, 288, 495.

⁸¹ LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 947, k. 128v; F. R u s z c z y c, *Dziennik*, s. 214, 218.

⁸² LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 950, k. 12–16; F. R u s z c z y c, *Dziennik*, s. 344; A. Ś r ó d k a, *Uczelni polscy*, t. IV, s. 591.

⁸³ Do niepokoju na uczelniach na tym tle dochodziło już wcześniej, często podłożem było używanie w prosektoriach wydziałów lekarskich zwłok chrześcijan przez studentów Żydów. Senat USB

akademickich. Do najpoważniejszych starć polskiej młodzieży, związanej z obozem narodowym, i żydowskiej doszło w listopadzie 1931 r. (również we Lwowie i w Warszawie). W Wilnie niepokoje rozpoczęły się 9 listopada, został wówczas pobity niepełnosprawny żydowski student. Rektor Aleksander Januszkiewicz starał się uspokoić sytuację, ale w wydanej odezwie ostrzegał studentów przed konsekwencjami. Mimo to następnego dnia młodzież proendecka związana z Obozem Wielkiej Polski atakowała Żydów uczestniczących w zajęciach na WL i WMP, studentów starał się bronić m.in. były rektor Władysław Dzewulski. Tego dnia doszło również do starć na ulicach miasta, w których śmiertelnie raniono studenta I roku prawa, Stanisława Waclawskiego. Został ugodzony w głowę kamieniami rzuconymi przez studentów Żydów. Senat USB na wniosek rektora Januszkiewicza zawiesił wykłady na uczelni i zdecydowanie odmawiał pertraktacji do czasu zaniechania ataków i złożenia przez przedstawicieli studentów deklaracji zachowania spokoju⁸⁴. Rok później (w grudniu 1932) kolejny rektor, Kazimierz Opoczyński, stanął przed podobnym wyzwaniem. On z kolei starał się rozmawiać z młodzieżą proendecką, która wywoływała zajścia. Ekscesy antysemickie na USB powtarzały się i w kolejnych latach. Następny rektor, Witold Staniewicz, prowadził politykę prewencji, np. 10 listopada 1934, w rocznicę śmierci Waclawskiego, zawiesił zajęcia popołudniowe, oficjalnie w związku ze świętem 11 listopada, co jednak młodzież związana z obozem narodowym potraktowała jako ukłon w swoją stronę⁸⁵. Z dużą siłą rozruchy antyżydowskie wybuchły jesienią 1936 r., kiedy na czele władz uniwersyteckich stał Władysław Jakowicki. Ten ostro sprzeciwił się utworzeniu tzw. getta ławkowego dla studentów Żydów, czego domagała się młodzież proendecka. Wykłady na uczelni zawieszono, ale, mimo rozmów ze studentami sytuacja się nie uspokoiła. W styczniu 1937 r. Jakowicki ustąpił ze stanowiska, zrezygnował również jego zastępca Józef Patkowski, jednak ta druga dymisja nie została przyjęta przez ministra. Na nowego rektora wybrano poprzednio pełniącego tę funkcję Witolda Staniewicza⁸⁶, który szybko uspokoił emocje i doprowadził do wznowienia wykładów⁸⁷.

w listopadzie 1927 r. podjął nawet uchwałę dotyczącą tej kwestii, stwierdzono w niej: „stanowczo zabrania się studentom wtrącać się do sprawy rozdziału preparatów”; LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 952, k. 104.

⁸⁴ Ibidem, b. 956, k. 90v, 92v, 96v; „Kurier Wileński”, nr 260, 10 listopada 1931, s. 2; nr 261, 11 listopada 1931, s. 2; „Słowo”, nr 260, 11 listopada 1931, s. 1; nr 263, 14 listopada 1931, s. 1; A. Srebrakowski, *Sprawa Waclawskiego. Przyczynek do historii relacji polsko-żydowskich na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, „Przegląd Wschodni”, t. IX, 2004, z. 3, s. 588–594; B. Żongółłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, s. 257–259.

⁸⁵ B. Żongółłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, s. 431–432, 570.

⁸⁶ Funkcję pełnił tylko do końca roku akademickiego, chciał się bowiem zająć organizacją nowego Wydziału Rolniczego, o którego utworzenie od lat zabiegał; A.A. Zięba, *Witold Staniewicz*, s. 568.

⁸⁷ LCAP, USB, f. 175, ap. 1 IA, b. 961, k. 43v, 53–61, 71, 75v–76, 85v, 93v–94, 96v, 98v;

W trudnych sytuacjach koncyliacyjne podejście władz zwykle przynosiło dobre efekty, zdarzało się też jednak, że w połączeniu z brakiem zdecydowania prowadziło do zaognienia konfliktu. Stało się tak np. w listopadzie 1934 r., gdy grupa studentów różnych lat WP, którzy nie zdali egzaminów we właściwych terminach (lub nie przystąpili do nich i studiowali na jednym roku już kilka lat), po wykorzystaniu wszystkich możliwości uzyskania przedłużeń złożyła na ręce rektora Staniewicza podanie do ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego z prośbą o jeszcze jeden termin. Dziekan WP Bronisław Wróblewski uznał, zgodnie z obowiązującymi przepisami, że nie ma już możliwości przedłużeń i musi skreślić te osoby z listy studentów, w czym nie znalazł jednak poparcia rektora. Chciał się w związku z tym nawet podać do dymisji, zwierzchnik przesłał bowiem pismo studentów do ministra i pozwolił ich delegacji na wyjazd do MWRiOP. W Ministerstwie, gdzie nic nie wiadano o stanowisku wydziału, studentów przyjęto (14 grudnia) i obiecano przedłużenie terminów. Taka decyzja dotarła na USB na początku stycznia 1935 r., a nierzetelni studenci zachowali się arogancko w stosunku do dziekana i władz wydziału. Wówczas Rada WP w pełni poparła stanowisko dziekana i uchyliła decyzje ministerialne, postrzegając je jako niebezpieczny precedens. Chciano też w ten sposób zdyscyplinować pozostałych studentów. Poproszono ponadto wiceministra Żongołłowicza o przedstawienie sprawy w MWRiOP; po jego interwencji Ministerstwo przychyliło się do decyzji Rady WP, kończąc w ten sposób spór. W lutym 1935 r. rektor Staniewicz pozwolił jednak stowarzyszeniu Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej na zorganizowanie wiecu w obronie skreślonych studentów WP, co znów zaogniło sytuację⁸⁸.

Zamykając rozważania, warto jeszcze zwrócić uwagę na sposób bycia profesorów pełniących różne funkcje na USB. Ceniono u nich rozagę oraz powagę i taka była większość rektorów i dziekanów, również w życiu prywatnym. Zdarzały się też jednak osoby prowadzące dość ekstrawagancki styl życia. Informacje, nieco plotkarskie, na ten temat można znaleźć chociażby w „Dziennikach” ks. Żongołłowicza. Wspomina o kilkunastu profesorach USB, którzy zachowaniami ze sfery życia prywatnego wywoływali skandale w środowisku wileńskim. Co ciekawe jednak dziesięciu spośród nich wybierano na dziekanów lub prodziekanów, barwny styl życia nie stanowił zatem szczególnej przeszkody w karierze⁸⁹.

Zdecydowana większość przedstawicieli władz USB pełniąc swoje obowiązki, zachowywała się w sposób odpowiedzialny i umiarkowany, choć przy wyborze kandydatów często istotną rolę odgrywały względy polityczne. Nierzadko uczelniane władze stawały przed bardzo trudnymi problemami nie tylko tymi

Przemówienie i sprawozdanie rektora, „Rocznik Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie”, 1937–1938, s. 4–5.

⁸⁸ LCAP, USB, f. 175, ap. 2 VIB, b. 138d, k. 5–6; B. Żongołłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, s. 619–620, 632, 642.

⁸⁹ B. Żongołłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, s. 670–672.

związanymi z funkcjonowaniem szkoły, lecz także natury politycznej i społecznej. Zwykle wysiłkiem ich różnych organów udawało się je rozwiązywać, zdarzały się też jednak dymisje rektorów czy dziekanów spowodowane niemożnością znalezienia wyjścia z sytuacji.

The Authorities of Stephen Bathory University in Vilnius 1919–1939

In the interwar period the scope of power of the authorities of major Polish universities were defined by the laws on higher education schools. There were two such legal acts: of July 1920 and of March 1933. The act of 1920 was quite liberal one and granted a large scope of autonomy to universities, such as the election of university's authorities. The act of 1933 much restricted this autonomy, and gave the Minister of Religion and Public Education the right to vote decisions concerning the election of university's vice-chancellor.

The Stephen Bathory University in Vilnius was founded in 1919, and had six faculties. Throughout the whole interwar period it was the smallest of all Polish universities, both as to the number of its students, and its professors. In this period the post of vice-chancellor was held by thirteen persons; seven of them was from the two largest faculties: Faculty of Mathematics and Nature — four, and Faculty of Medicine — three. Two vice-chancellors were from the Faculty of Law and Social Sciences, Faculty of Humanities, and Faculty of Theology — each, despite the fact that the latter had only a few professors. Only the Faculty of Fine Arts did not introduce its professor on the post.

A large part of the authorities' members of Stephen Bathory University, while holding their position, acted in a responsible and restrained way, despite the fact that the elections were often influenced by political considerations. Quite often the university authorities faced very difficult problems, not only related to the functioning of the university, but also of political and social nature. A particular challenge were, for example, protests of 1930 caused by the so-called Brześć cause, and those of 1933 against a new law on higher education schools, as well as anti-Jewish movements of the thirties. Usually the authorities, through the joint effort of different university organs, were able to solve those problems. There were, however, cases of dismissal of vice-chancellors or deans caused by the impossibility of finding a solution. This was the case, for example, in 1937 after the anti-Jewish unrest.